

Odpowiedzialny za redakcyę
Edmond Michalek w Poznaniu.
 Administracyi i ekspedycyi: Plac Wilhelmowski No. 8.
 Biuro redakcyi: róg ul. Ryckarskiej i Ś. Marcina No. 67.
 Dziennik Poznański
 wychodzi coztędnie z wyjątkiem poniedziałków
 i dni świątecznych.
 Wzrostyplaty: pojedyncze sprzedają się w ekspedycyi
 po 2 sgr.
 Cena ogłoszeń (Inseratów):
 Od pierwszego dnia 1 gr. 6 fen. — Reklamy od
 pierwszego dnia 2 gr. 6 fen. (incl. Hom.)
 Listy
 do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
 adresowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłatą kwartalną
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 gr., w monarchii pruskiej 3 tal. 1 gr., w Austrii 6 guldenów w Niemczech 3 tal. 21 gr. 3 fena, we Francji 18 fr. w Anglii 4 tal. 45 gr., w Szwecji 5 tal. 15 szyl., w Danii 4 tal. 9 gr., we Włoszech 28 fr., w Rzymie 30 fr., w Szwajcarii 25 fr., w Belgii 16 fr., w Turcji 25 fr. w Amsterd. 5 dól.

Przedpłatą za ogłoszenie
przyjmuje się 10 kóp. za linję, za każdą linję w monarchii pruskiej 10 kóp. za linję, za każdą linję w Austrii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Niemczech 10 kóp. za linję, za każdą linję w Anglii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Szwecji 10 kóp. za linję, za każdą linję w Danii 10 kóp. za linję, za każdą linję we Włoszech 10 kóp. za linję, za każdą linję w Rzymie 10 kóp. za linję, za każdą linję w Szwajcarii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Belgii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Turcji 10 kóp. za linję, za każdą linję w Amsterd. 10 kóp. za linję.

Przedpłatą za ogłoszenie
przyjmuje się 10 kóp. za linję, za każdą linję w monarchii pruskiej 10 kóp. za linję, za każdą linję w Austrii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Niemczech 10 kóp. za linję, za każdą linję w Anglii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Szwecji 10 kóp. za linję, za każdą linję w Danii 10 kóp. za linję, za każdą linję we Włoszech 10 kóp. za linję, za każdą linję w Rzymie 10 kóp. za linję, za każdą linję w Szwajcarii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Belgii 10 kóp. za linję, za każdą linję w Turcji 10 kóp. za linję, za każdą linję w Amsterd. 10 kóp. za linję.

W Wroclawiu: Jenke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika „Kraj”. — W Paryżu (prajmując) Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Pont de Lodi 1. — W Londynie: księgarnia H. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — **Ajencye do przyjmowania ogłoszeń:** Na całą Francję w Paryżu p. Havaas, LaFitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu: Frakfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei Hasenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60, A. Reimayer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34. — W Bremiu: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie n. M. Daube & Comp. — W Wroclawiu: Priebatsch, Ring. — W Buku: S. Bjoniski, w Bydgoszczy: Tomasz Sniegowski i Gniaźmie: A. Wierzbicki w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Kostrzynie: Swoboda, w Krotoszynie: Ludwik Ciemierski, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Ostrowie: J. Priebatsch, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smolgu: T. Radkiewicz.

Przedpłata kwartalna na Dziennik Poznański

Wiosna od 1 października 1871 w miesiącu Poznań 2 tal. 10 sgr., w obrębie państwa pruskiego 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Niemczech 5 tal. 15 sgr., w Szwajcarii 25 franków, w Francji 18 fr., w Belgii 16 fr., w Królestwie Włoskiem 28 f.
Rzymie 30 fr., w Turcji 28 fr., w Anglii 1 funt sterling, w Mołdowoszy 7 tal. 10 sgr., w Ameryce 6 dolarów, w Danii 4 tal. 25 sgr., w Szwecji 5 tal. 15 sgr.
Miejscowi prenumerować mogą w ekspedycyi Dziennika Poznańskiego przy placu Wilhelmowskim No. 8, jako też u:
p. **Antonie Rose**, w Bazarze,
p. **Jakoba Appia**, ulica Wilhelmowska No. 9,
p. **W. Stark**, Stary Rynek No. 31,
p. **A. Adamskiego**, ulica Wrocławska No. 9,
p. **K. Reynera**, ul. Wodna i róg Garbar No. 15,
p. **J. Afeltowicza**, Chwaliszewo No. 13,
p. **H. Kirsten**, ulica Podgórna No. 14,
p. **M. Kinstrowskiego**, ulica Szewska No. 1,
p. **Claesen** ulica Fryderykowska No. 19,
p. **Ignace Busch**, plac Sapieżyński No. 1/2,
p. **H. Michalski**, Małe Garbary No. 11,
p. **M. Friedlaender**, naprzeciw zegaru poczt.,
tamtejszemu zaś po wszystkich królewskich urzędach pocztowego związku nie.
Po za obrębem państw wchodzących w skład pocztowego związku niemiecko - austriackiego prenumerować można: dla Prusji w Paryżu: Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16; pułkownik Raczkowski rue du Pont de Lodi 1. Na całą Szwajcaryję przyjmują prenumeratę p. Hassenstein et Vogler w Bazylei (Bale). Dla Anglii i Stanów Zjednoczonych Ameryki w Londynie: Księgarnia H. Bender, Little Newport Street, Newport Market.
Inseraty przysyłane w języku niemieckim, które dopiero przetłumaczone być mają, powinny być spisane jak najwyraźniej, jeżeli interesowane osoby nie chcą narazić się na zwłokę albo i odrożenie ich inseratu do dnia następnego. Ekspedycy Dziennika przyjmują je tylko do godziny 9 z rana, poleśkie zaś do 10. Później oddane inseraty już tego dnia w Dzienniku zamieszczonym być nie mogą. Obwieszczenia i inseraty odpłacają się po 1 sgr. 3 fen. od wiersza.
Upraszamy o wczesne składanie przedpłaty, abyśmy mogli obliczyć ilość nakładu. — Abonentom miejscowym za dopłatą 3 sgr. kwartale odsyłamy Dziennik codziennie do domu.
Ekspedycya Dziennika Poznańskiego.
Plac Wilhelmowski No. 8.

POZNAN. 16 września.

Dzisiejsze wiadomości o zagajeniu austriackich sejmów koronnych rzucają nieco przynajmniej światła na projekty hrabiego Hohenwarta. Podług tego zamierza rząd reformy swe rozpocząć od dólu, reformując przede wszystkim sejm krajowy, zanim przystąpi do uporządkowania stosunków tychże zgromadzeń do władzy państwowej. Późez otwarcie sejmu czeskiego reskryptem królewskim zadośćczyniono jednemu z życzeń Czechów. Reskrypt bowiem przyrzeka wyraźnie, iż król przez wykonanie przysięgi koronacyjnej zatwierdzi wszelkie prawa koronie czeskiej przysługujące, napomina jednakże zarazem sejm, ażeby przy obradach swych zważał także i na to, że korona ma obowiązki i względem innych królestw i krajów koronnych, które z tamtemi pogodzić musi.

W Łwowie zgalił sejm książę Sapięha również onedną i mianował tymczasowymi sekretarzami izby Jasińskiego, Bartoszewskiego, Wereszczyńskiego i Mandyczewskiego. Marszałek podniósł w swej mowie, że sejm obecny rozpoczyna się całkiem pod innemi auspicjami niż dawniejsze. Dotychczas rząd nie zgadzał się nigdy na życzenia autonomiczne pojedynczych krajów koronnych monarchii, dziś monarchia inną chwyciła się drogi i to nie tylko całkiem otwarte, ale nadto wzięła inicjatywę w nadaniu pojedynczym krajom jak największego samorządu. Komisarz rządowy hrabia Gólułchowski podnosi, że głównem zadaniem sejmu jest wybór delegatów do przyszłego reichsratu. Zgodą z obecnym rządem dopomoże do większego potęgi naszego kraju. Niedostateczność przyznanych nam praw nie pozwoliła dotąd w naszym kraju rozwinąć się instytucjom krajowym. Powołany po raz trzeci na wysoki urząd namiestnika Galicyi, przyjął godność tę jedynie w nadziei, iż tak kraj jak i to wysokie zgromadzenie w dążnościach mych mnie poprą.“ Mowę namiestnika przyjęła izba w głuchym milczeniu. Poseł Smółka, poparty przez 30 członków, postawił wniosek, ażeby wybrano wydział, złożony z 7 członków, któryby zredagował adres do cesarza-króla. Wybór miał się odbyć nazajutrz. — Doktor Czerkowski wniósł, ażeby wprowadzono wykład polski na wszystkich katedrach lwowskiej akademii technicznej. Po zamknięciu posiedzenia udali się członkowie in gremio do marszałka następnie do namiestnika a w końcu do ministra Grocholskiego.

Utworzony równocześnie dnia 14 b. m. sejm węgierski ma podług dzienników wiedeńskich być znowu wkrótce odroczone, ażeby pozostawić ministerstwu czas do zajęcia się szczegółowego sprawami kroackimi. Podając powyższe fakta udawamy nad nimi i jak w ogóle nad całą tą sprawą odkładamy do następnych numerów.

Francuskie zgromadzenie narodowe ma przed odroczeniem swém jak nam donosi telegram wersalski, uchwalić ugodę celną co do Alzacy i Lotaryngii. Jak się z motywów do przedłożonego w sprawie tej projektu przez ministra spraw za granicznych wykazuje, przyobiecał rząd niemiecki zmniejszyć jeszcze armią okupacyjną o 30,000 żołnierza i uwolnić od okupacji dalsze 4 de-

Kronika warszawska.

(Reforma szkół. — Zabawy. — Loterye fantowe. — Teatry. — Dzienniki warszawskie. — Ruch literacki. — Cenzura.)

Rozpoczynający się u nas w obecnym czasie rok szkolny każe mi zacząć moją kronikę od sprawozdania z obitych szkolnych zapisów. Zwinięte na przedmiejscu Pradze klasycznego programuzymu, a także wzrastający procent chcących się kształcić wywołały nadzwyczajny ścisk przy zapisach do wszystkich średnich zakładów naukowych publicznych. Wielu z pomiędzy kandydatów nie zostało przyjętych dla braku miejsc. Osm razy od 1861 r. reformowane nasze szkoły ulegają znowu nowej przeróbce. Tą razą reforma rozciąga się nie na całe cesarstwo i zmienia programaty szkolne w kierunku klasycznym, który zdaniem osobistości u steru świata stojących przeciwdziałać ma wyrabianiu się nihilistycznych teorii, na jakie, jak wiadomo, chorują dzisiejsze młodsze moskiewskie pokolenie. Czy skutkiem odpowie założeniu — można wątpić; to tylko pewna. że nawet przy najbardziej szczerem ocenianiu nowo wprowadzonych zmian czuć w nich odbicie zacofanych i zwietrzałych doktryn. Trzymając się ram kroniki nie będę tych rzeczy traktować szczegółowo i wołę raczej wprowadzić czytelników w koło bieżącego warszawskiego życia. Miasto nasze słynie powszechnie ze swobodności, weselości i pochoptności do zabaw. Nie przesadzając oczywiście ta ma dodatnie lub ujemne znaczenie, w każdym razie jest ona niezaprzeczoną i stanowi kontrast z grobowo-poważnym Krakowem, a nawet, niech mi wolno

partamenty, jeżeli dozwolone zostanie wolne wprowadzanie wyrobów przemysłu Alzacji i Lotaryngii do Francji aż do końca przyszłego roku po znacznie niższych cenach. Nie ulega wątpliwości, dodaje telegram, że zgromadzenie narodowe, choć znacznie zmniejszyć okupację obca, przystanie i na to żądanie Niemców.

Paryskie dzienniki donoszą, że pan Thiers przed zmniesieniem sesji jeszcze raz wystąpi w izbie i da pogląd na załatwienie przez zgromadzenie prace od lutego b. r. Równocześnie donosi France, że minister skarbu, pan Pouyer-Quertier, zamierza się podać do dymisji dla tego, że nie u zględniła izba ani jednego przez niego wniesionego projektu finansowego. Wiadomość tę podajemy wszakże z wszelkiem zastrzeżeniem, gdyż może ona być jedynie życzeniem stronników tegoż dziennika.

Stosownie do telegramów z Florencyi i Bernu uroczystość otwarcia kolei przez Mont Cenis zgromadzi mężów stanów Szwajcaryi, Francyi i Włoch, ażeby poświęcić to wielkie dzieło cywilizacyi.

Z Lizabony donoszą, pod datem 11 b. m., że na posiedzeniu korteżów portugalskich w dniu tym prezes ministrów margrabia Avila zapowiedział dymisyją gabinetu i zakomunikował, iż Senhor de Fontes Pereira de Mello upoważniony został do utworzenia nowego gabinetu.

Jak pisze *Levant-Herald*, załatwienie zostały istniejące trudności pomiędzy Grecją a Turcją z powodu zamianowania następcy w miejsce pana Rhangabe a Porta oświadczyła swą gotowość przyjęcia pana Trikipisa jako greckiego ministra w Carogrodzie. Wkrótce ma też być zamianowany poseł turecki w Atenach.

Uroczystość jubileuszowa podziału Polski.

III.

Kresląc niniejsze wyrazy, odnawiając owe bolesne przeszłości naszej rany, do czego nas, Polaków, zmusza potworny zamiar święcenia jako uroczystości czynu, który dla sprawców swych był hańbą, dla naszej niepodległości wyrokiem zagłady, nie chcielibyśmy w nikim wzbudzać przypuszczenia, jakoby piórem naszym kierowała jakabadaż niechęć dla narodu niemieckiego w obrębie tego, co mu się należy. Tak narody, jak ludzie mają swe chwile uniesienia, prądów, porywów, z których ich budzić i trzeźwić należy; tak narody, jak ludzie mają w takich chwilach swych pochlebców, fałszywych przyjaciół i fałszywych entuzjastów, którzy zamiast im mówić potrzebną i zbawienną prawdę, utrzymują ich w szale i upojeniu, z którego zbudzenie może kiedyś być bolesnem i przykrem. Dzisiaj w chwili obecnego powołania nie jest przyjaciелем narodu niemie-

ckiego, kto mu każe zapominać o prawach innych i o wiecznych prawdach moralnych, kto mu mówi mnie lub więcej wyraźnie o możliwości deptania praw innych w imię siły, kto mu pochlebia frazesami o jego wyższości i o jego prawie nad wszelkimi prawami. Przyjacielem jego istotnym i niefarbowanym jest, kto mu przypomina, jak ów mędrzec wschodniemu władcy wśród blasku potęgi i na szczycie powodzeń, obowiązek pamiętania o niewzruszalnych prawdach moralnych, o prawach innych, których bezkarnie obalać i zaprzeczać nie można i nie wolno. Spełnienie tego obowiązku, w granicach zadania, jakie sobie niniejszemu postawiliśmy, tém łatwiejsze, iż nam trzeba tylko sięgnąć do niedalekiej przeszłości, do dzieł historyków, poetów, myślicieli, publicystów niemieckich, by wykazać, jakim był sąd sumienia niemieckiego o podziale Polski i jak wymownego potępienia wyrazy padały z ust duchowych ojców dzisiejszej generacji niemieckiej, w imię czci niespożytych prawd niewątpliwiej dla niczyjego sumienia moralności, przeciw czynowi, który niebaczn i niepomni nauk ojcowskich synowie zabierają się dzisiaj święcić jako dzień czci i chwały. Żyje jeszcze do dzisiaj w Berlinie Nestor uczonych niemieckich, studentni blisko profesor Rauwer, uczony niepodejrzanej powagi, Niemiec niepodejrzanego patriotyzmu. Posłuchajmy, co mówi w dziele swém o Upadku Polski:

„Bez czekania na odpowiedź i na akt cesy, zajęli sprzymierzeni monarchowie w posiadanie prowincye polskie. Fryderyk II, co do swych praw, odwołał się do dowodów, których nigdy nie potrafiono sprawdzić; skarżył się na mnóstwo niesprawiedliwości, których miał jakoby doznawać ze strony Polaków, żądał zmianych kapitałów i wynagrodzeń należnych od wieków; rozkazał pod najsurowszemi karami, aby w uzurpowanym kraju zachowywano mu wiarę i posłuszeństwo jako jedynemu prawemu monarche i aby zerwano wszelkiego rodzaju stosunki z Polską... Samowola nawet ma swoje reguły; pragnie je ona zachować, aby się przynajmniej zaskonić pozorem legalności, w tym jednak podziale nie można pojąć, dla czego wyznaczono każdej stronie tę lub ową część ni więcej ni mniej. Ale chciwość i zawiść nie mogły nic innego zrodzić, jak tylko potworność i niesprawiedliwość; zaledwie zwróceno uwagę na tę niedorzeczną metodę zachowania równowagi, która dawała możniejszemu więcej a słabszemu mniej. Wówczas Polacy mieli, że te przynajmniej granice ich ojczyzny tak oberznętej zostały zapewnione gdyż mocarstwa zabiorcze zrzekły się solennie na przyszość wszelkich pretensyj dawnych i obecnych do Polski. Ale Polacy byli w błędzie. Prusy naprzykład, których granica ciągnęła się nad Notecią, zażądały jeszcze ziem leżących z drugiej strony tejże rzeki, które

już należały do terytorium polskiego. Ambasador pruski w Warszawie mówił: Wody należą do mego króla, kiedy rzeka wylewa, a przeto, zalane ziemie, kiedy się rzeka cofnie, w swe łożo. W skutek takiego dowodu nie ustanowiono, że rzeka może wylewać na obszar miedunastu, nawet po nad góry..... Europa była zagrożona w tak nieczułym odrętwieniu, w tak zimnym samolubstwie, że była obojętnym świadkiem zniszczenia Polski, nikt nie miał tego poczucia przenikliwości, która poucza, że kiedy cesarze i królowie tak depczą nogami fundamentalne podstawy odcwicznego prawa, porażają ciało społeczne w przepaść zepsucia i że w krótko potem masły oburzają się z rewolucyjną wściekłością, przeciw spodłej władzy.

Tak daleko Raumer, uczony niemiecki, profesor uniwersytetu berlińskiego, nieposzlakowany niemiecki patriota. Sąd ten nie jest zresztą jałowy, to na cześć i chwałę Niemiec wyznać winniśmy sporadycznym i osobobnionym. Dosłownie nieledwie, jeżeli nie w silniejszych barwach jeszcze znajdujemy go powtórzonym w tyle popularnych dziełach Rottecka i Schlossera, znajdujemy go powtórzonym dalej przez poetów jak Platena, przez mówców i publicystów jak Roberta Bluma, przez myślicieli jak Welckera, Rugego, Kinkla. Sąd ten brzmiał aż do roku 1848 tak jednogłosem, tak niepodzielnym chórem, że mógł być istotnie uważany za zbiorowy wyraz opinii publicznej niemieckiej. Wienczą prad ten i kierunek dwa fakty. Oswobodzenie więźniów Moabitu przez lud berliński w dniu 20 marca 1848 i oświadczenie tak zwanego komitetu pięćdziesięciu mężów zaufania we Frankfurcie z dnia 6 kwietnia r. 1848. Oświadczenie to piętnuje podział Polski jako hańbę Niemiec. Posłuchajmy dosłownego brzmienia jego:

„Zbrojnie wystąpić winniśmy i przeciw zewnętrzny
nieprzyjaciół. Zgromadzenie zrzuciło z Niemiec
hańbę podziału Polski i włożyło obowiązek
na lud niemiecki, aby się starało o przywró-
cenie Polakom ojczyzny. Cokolwiek z tych po-
stanowien wypłynąć może, Niemcy są dosyć silne, ab-
skutni przyjąć na siebie!” (Soiron, prezes, Simon
sekretarz.)

W miarę wzrastającej po roku 1848 reakcji upada wprawdzie w Niemczech popularność sprawy polskiej, lecz uczucie wstydu moralnego panuje jeszcze zbyt silnie, aby dopuszczało chęłpić się podziałem Polski jako czynem zaszczytu niemieckiego. Dopiero obecna chwila wskazuje nam niestety możliwość podobnych aberracji sumienia i uczucia. Być może, iż ci co wbrew dotychczasowemu pojmowaniu rzeczy i wszelkim tradycjom publicznej moralności, zabierają się do wyprawienia owego obchodu, rzucą w oczy wszystkim dotychczasowym

skie teatry-buffo. Od siebie możemy dodać, że jeżeli projekt przyszedł do skutku i teatr zostanie otworzony to dalszą swą egzystencją zawdzięczać będzie zapewne nie moskiewskiej tolerancji, a tym mniej przychylności, lecz tylko temu stanowi rzeczy, że w Petersburgu mieszka kilkanaście tysięcy Polaków.

Podczas gdy ogródkowe przybytki sztuki zbierają obfite sukcesy i około dalszych krzątają się wędrownie stałe nasze teatry nie zaspiają także spraw swoich. Operawzbogaconą została zakontraktowaniem p. Czechowskiej, która poprzednio śpiewała w włoskim teatrze w Odesie, a obecnie po powrocie z artystycznej wycieczki do Moskwy, gdzie się w tych dniach udała, stała u nas pozostanie. Panna Cz. z pięknym, czystym wosopranowym głosem łączy znakomitą grę dramatyczną, jaką podziwialiśmy szczególnie w Trubadurze i Złotowłosce. — Szkoda, że prawie równocześnie ubyła nam z tejże sceny panna Kwiecińska, której niezbyt silny, lecz sympatyczny głos i wdzięczna gra nie łatwo zastąpić się zastąpić. Już to opera nasza, mimo swych zalet, ma zawsze jakieś braki i zdaniem znawców stała o wiele niżej od pierwszorzędnych zagranicznych, za to komedya i dramat można śmiało powiedzieć, że do życzenia nie pozostawiają. Przybycie z urlopu pp. Królikowskiego i Modrzezowskiej pozwoliło właśnie po czasowej przerwie podnieść — jak jeden z naszych recenzentów powiada — ogólny kamerton seryo-dramatycznego repertuaru. Na pierwszy przysłał nam przedstawieniu publiczność z właściwym Warszawiakom entuzjazmem witała ulubionych swych artystów stosami różnobarwnego kwiecica i grzmotem niustających oklasków. Warszawiacy w ogóle namiętnie lubią teatr, lubo dzielą się tutaj na pewne obozy. Jedni namiętnie rzecz kłószczących, inni nie.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 39, zachód o godzinie 18 minut 8.
Długość dnia 12 godzin 18 minut.

B. Plewczyńska

poleca szanownej publiczności swój gustowicie urządzoney

Hotel w Berlinie,

Kochstrasse 7 przy miernych cenach.

Księgarnia Mieczysław Leitgeber i Sp.

w Poznaniu

poleca się z nadchodzącym czterdziestym do regularnego dostarczania wszelkich czasopism, niektóre z nich **znacznie taniej**, niż k. pr. ur. ad pocztowy, obli zamy. Mianowicie polecamy:

- 1) Biblioteka warszawska 1/2 rocznie, Przegląd tygodn. 1 tal.
 - 2) Bluszc 1 tal. 20 sgr., z przesyłką 1 tal. 27 1/2 sgr.
 - 3) Djabel 25 sgr., z fr. przesyłką 27 1/2 sgr.
 - 4) Kłosy 2 tal. 15 sgr., z dodatkiem Tyg. Korzeniowskiego 3 tal. 20 sgr.
- Kolce 1 tal. 15 sgr. z fr. przesyłką 20 sgr.
- Kronika rodzinna 1 tal. 10 sgr.
- Kuryer świąteczny 1 tal.
- Mucha 1 tal. 15 sgr.
- Opiekun dom. 1 t. z fr. przesyłką 1 t. 5 sgr.
- Przegląd Polski 2 tal., z fr. przesyłką 2 tal. 7 1/2 sgr.
- Ceny powyższe są obliczone na czterdziestym. Również przyjmujemy prenumeratę na wszystkie niemieckie czasopisma: np. Bazar 25 sgr., Gartenlaube 15 sgr., Kladderadatsch 21 sgr., Illustr. Zeitung 2 tal., Victoria 20 sgr., Ueber Land und Meer 1 tal., Modenwelt 10 sgr. i t. d. i t. d.
- Mieszkańcom Poznania polecamy naszą wypożyczalnię pism czasowych, z której za opłatą 20 sgr. miesięcznie wszystkie niemal pisma polskie, kilka niemieckich i francuskich przesyłamy do domu.
- Nadto polecamy nasz **skład i wypożyczalnię nut** i czytelnia dzieł polskich, niemieckich i francuskich. Katalogi darmo. Abonament codziennie rozpocząć można.

Mieczysław Leitgeber i Sp.**Nowości****na porę jesienną i zimową**

odebrałem w wielkim doborze i polecam takowe Szanownym moim odbiorcom po cenach jak zwykle umiarkowanych. (4920)

Zarazem, donoszę, iż od 1 października r. b. mój skład z Jezuckiej ul. No. 9 naprzeciw do No. 4 parterre przenoszę. (4920)

M. Felerowicz.**Tygodnik Wielkopolski**

pismo naukowe, literackie i artystyczne, wychodzi co tydzień w Poznaniu pod redakcją **Edmunda Calliera**.

Przedpłata czterdziestoczynna wynosi **15 sgr.** dla miejscowych, 18 3/4 sgr. dla zamiejscowych abonentów. Prenumerować można na wszystkich urzędach pocztowych, we wszystkich księgarniach i w ekspedycji Dzienn. Pozn.

Redakcja Tygodnika Wielkopolskiego.

Wszelkie nowości na suknie na tegoczesną porę,

oraz wszystkie rodzaje w ubiorach damskich, a mianowicie piękne **kostiumy**, poleca handel towarów modnych i ubiorów damskich

F. Bogusławskiego,

(4982)

w Bazarze, przy ulicy Nowej.

Pierwszy wiedeński Bazar trzewików i butów dla panów, pań i dzieci znajduje się u

S. Tucholskiego,

Wilhelmowska ul. 10.

Zlecenia zamiejscowe i reparacje uskuteczniają się jak **najpункtualniej**.

Cygara

w odczytanych gatunkach poleca

T. Luzziński.

Codziennie dbieram świeże przesyłki winogron węgierskich

A. Cichowicz.**Skład herbaty**

ostatniego sprzętu uzupełniłem wybornymi gatunkami. (4895)

J. N. Piotrowski,

Poznań, Hôtel du Nord.

Ogrodnik żonaty, bez rodziny, praktyk, zapatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca od św. Michała lub Nowego Roku 1. P. poste rest. Książ. (4973)

Familia przyzwolta życzy sobie kilku studentów na stół i stancję od 1 października. Blizsza wiadomość w ekspedycji Dziennika. (4967)

Farbiernia artystyczna i chem. pralnia**MAX BLOCH, BERLIN.**

(4700)

W Poznaniu i z okolicy przyjmuje rzeczy **Pani E. Weyl, Rynek No. 62.**

Nakładem **Wydawnika Wielkopolskiego** wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach:

1. Michała Hertza: **Zakęcie**, śpiew na jeden głos z towarzyszeniem fortepianu. Słowa Żmichowskiej. Cena 1 złp.
2. **Barcarele & Scherzoso** pour le Piano.
3. **Hymn do Boga** na pamiątkę stułetniej rocznicy rozbioru Polski. Słowa Wł. Bełzy. Muzyka do śpiewu Solo i kwartet męski. Cena 1 złp. lub 1/2 złp.
4. Bolesława Dembińskiego: **Wiały Kotek**, śpiew na jeden głos, z towarzyszeniem fortepianu. Słowa Wł. Bełzy. Cena 2 złp.
5. Kaźmierza Danysza: **Piosenka Wygnańca**, kwintet na chór męski czterogłosowy i tenor albo Sopran-Solo, wiersz Ryszarda Berwińskiego. Cena 6 złp.
6. Wołodego Skiby: **Pod jednym dachem**, powieść. Cena 6 złp.
7. Józefa Narzyskiego: **Pan prezydent miasta w kłopotach**. Obrazek sceniczny w 2 aktach, Cena 2 złp.

PIGULEKI BLANCARDA

ZELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,

POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1860 R.

ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEGALNYM FRANCUSKIM, W KODEKSIE 2.

Łącząc w sobie własności **Jodu i Żelaza**, pigułki te używają się specjalnie i szczególnie przeciw słabościom skrofulczym, w pierwszych początkach suchoty, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o oddziaływanie na krew, w blednicy, niedostatkach lub braku regularności dla przywrócenia bądź normalnej obfitości krwi, bądź dla wywołania i regulowania peryodycznego jej odpływu.

Uwaga. Jodan żelaza nie czysty albo taki, co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności

prawdziwych pigulek Blancarda, wymagać należy, aby każdy flakonik nosił pieczętkę ze srebra reakcyjnego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy, na etykiecie zielonej, jak obok:

W Poznaniu w aptece pp. **Jagielskiego, dr. Mankiewicz i Elsnera**; w Krakowie w aptece pana **Trauczyńskiego**; we Lwowie w aptece pana **Mikolasa**. (3684.)

Dla cierpiących na płuca.

Polecona przez **Aleksandra Humboldta Coa z Peru**, wedle metody prof. dr. Sampsona na pigułki przerobiona, lecz radykalnie choroby płucowe, nawet w stadiach daleko posuniętych. Naukowca rozprawa dr. Sampsona o użyciu **pigulek Coa** No. 1 dołącza się do każdego obstatunku lub też przesyła bezpłatnie. Cena pigulek, wedle prusk. taksy lekarskiej normowana za pudełko 1 tal., 6 pigulek 05 tal. Sprowadzać je można z apteki pod murzynem (**Mohren Apotheke**) w Moguncyi. (3979.)

Wszystkim, co uwiadomienia

w jednym lub więcej — w tutejszych lub zamiejscowych chcą umieścić dziennikach, polecamy

dla oszczędzenia sobie pracy i kosztów pobocznych

usługi naszego daleko rozgałęzionego instytutu, który faworywany przez powagi wszelkiego rodzaju, od lat wielu zajmuje się najtroskliwiej wykonaniem wszystkich zleceń, a prócz tego przez Zarząd swój, umowy dzierżawne i monopole podaje odpowiednie korzyści.

Haasenstein & Vogler

mają następujące własne domicylia, które się inserującym polecają niniejszym usilnie:

Bazylea, Erfurt, Hanower, Norymberga, Frankfurt n. M., Berlin, Kolonia n. R., Praga, Wrocław, St. Gallen, Luzanna, Stuttgart, Kamienica, Genewa, Halla n. S., Lipsk, Wiedeń, Gdańsk, Lubeka, Zurych, Monachium, Hamburg, Drezno.

Reprezentacje w innych miastach krajowych i zagranicznych przez

liczne agentury miejscowe.

Haasenstein & Vogler,

Ekspedycja anonsów.

Nakładem i czerpieniem Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

Smole kam. po najtańszej cenie po leca skład **J. Scheding** nast (4812)

Stary prawdziwy szampański koniak, przed maderę, shery, portwein

poleca (4993)

T. Luzziński.**Herbaty**

tegorocznego jniwa, mianowicie prosze herbacia e funt po 2) sgr. otrzymał i poleca

Samuel Kantorowicz jun.

[4927] Wodna ul. 2.

Nastrzykiwanie Galéne

lezy bez bólu w trzech dnach ha-
zdy upływu prostaty tak powstający
jak rozwinęty i zupełnie zastarzały.

Jedyny skład na Berlith:

Franciszek Schwarzklose,

Leipzigerstrasse 36.

Cena butelki wraz z przyspossem użycia 2 tal. (4218)

Publiczne podziękowanie!!!

Na próżno szukaliśmy pomocy w ciężkim cierpieniu żołądka a znaleźliśmy ją u fungującej już od lat 15 w Wrocławiu akuszerki pani **Obst, Matthiasstr. 16.**

W skutek tego czujemy się obowiązane wiadomości o tem wszystkim i na podobne cierpienia chorujących. (4945)

Owd. egzek. **Boerner** z domu

Katze w Wrocławiu.

Stolarka **Stutze** z d. **Späth**

w Wrocławiu.

Joanna Schneider z d.

Gembus w Kavalen w powiecie Trzebnickim.

Maszynistka **Daua** w Rosen-

thal.

Wszystkim podobnie cierpiącym

może za pomocą odziedziczonego

przemienne, **z wsmo** skutecznego

środku pewną dać pomoc.

Po przesłaniu listowego

stanu choroby i czasu jej trwania

jestem gotowa przesłać środek le-

czący i jego użycie.

Otylia Obst,

miejska i obwodowa akuszerka,

Matthiasstr. 16.

NEWRALGIE

wszelkie **ciężkie** nerwowe
każdej chwili u-
stępują po użyciu
pigułek anti-newral-
gicznych dra **CRONIE** Skład w Paryżu
w aptece p. **Levasseur**, rue de la Monnaie 19,
w Poznaniu w ap e dra **Mankiewicz**
w Warszawie w składzie towarów
aptecznych pp. **Gallego i Spiessa**.
[1855].

Ogłoszenia gospodarskie itd.

Pupilarnie zabezpieczone **hipoteki** każdej wysokości na dobrach rycerskich lokowane kupuje każdego czasu po najmienniejszych cenach. (1730)

Józef Radziejewski

w Poznaniu, ul. Wrocławska 18.

Dla rolników

Lekarstwo moje od dawna błogie wywierające skutki, przeciw tasiemcowi i włosienicom u owiec — ma apteka w **Pobiedziskach**. (4374)

Doniesienie teatralne.

Z polecenia

Dyrekcji stalego teatru polskiego w Poznaniu

przyjmujemy na półrocz zimowe 1871/72 zamówienia na

1. abonament zwykły:

łoże I. p. tuzin po 9 tal. — krzesel part. tuzin po 6 tal.

2. abonament porządkowy:

łoże I. p. tuzin po 8 tal., — krzesel part. tuzin po 5 tal. 15 sgr.

W. Kiliński i Spółka,

Handel porcelany, szkła, — szklarnia w Bazarze. (4983)

Teatr miejski w Poznaniu.

We wtorek, 19 września 1871.

Na ogólne żądanie

jeszcze

jedno przedstawienie
Bellachiniego,

artysty nadwornego JCKM. cesarza niemieckiego.
Półowa dochodu przeznaczona na rzecz ubogich Poznania.

Biletów

dostać można w poniedziałek i wtorek przed południem

od 9 do 12 godz. i po południu od 3 godziny po

kasie teatralnej. (4984)

Początek o godzinie 7 1/2.

Slużący, kawaler w młodym wieku, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca od św. Michała. Blizsza wiadomość poste rest. **A. J. Świącicha**. (4987)

Dobra wiejskie każdej żądanej wielkości w W. Książcu w Poznaniu dobrze położone, wzniesione do korzystnego nabycia (3971)

Gerson Jarecki,

Magazynowa ul. 15 w Poznaniu.

Tryki Negretti

cienko wełniste a zarazem i obfite w wełnę, sprzedaje sztukę po 10 do 15 tal.

Karol Heinze

(4933) w Kłecku.

Dziewięcioletni starogłowy, **wałach** (percheron), nadzwyczaj silnej budowy, którego używać można jako wierzchowca i do wozów, jest do nabycia. (4970)

Blizsze wiadomości w ekspedycji Dziennika.

Bylew pod Lesznem

rozpocznie tegoroczną sprzedaż

baranów

15 października,

(4988) **Z. Szczawiński.**

**Sprzedaż tryków**

z mojej oryginalnej francuskiej i francusko-niemieckiej

owczarni merynosów dających czesankę

rozpocznie się

dnia 14 października r. b.

przed poł. o 12 godz.

Ceny stałe od 6 frydrychdorów w górę! Najbliższa stacja kolejowa **Neubrandenburg**, najbliższa stacja pocztowa **Kalimpe-**

nowo; za nastąpieniem zgłoszeniem stać będą na obu stacjach furmanki do dyspozycji.

Gnewkow, w wrześniu 1871.

Bodinus,

(4969) król. oberamtman.

Tow. roln. mał. posiadłości ptu Poznańskiego odbędzie

Zabawę wieńcową

do borku pod **Górczynem** w niedzielę dnia 17 września r. b. o godzinie z południa. Zebranie się w Górczynie, tamże biletu i podskarbiego, jako też w Poznaniu u kupca p. **Karlewskiego**, ul. Wodna i p. **Nowakowskiego**, ul. św. Marcina przy bramie Berlińskiej. Powożą na szosie Wrocławskiej za bramą Berlińską Sz. członków i gości zaprasza

Zarząd.

W poniedziałek, dnia 18 września r. b.

St. Szczepanowski

odegra

na sali p. **Rehefelda**

KONCERT

na

wiolonczeli i gitarze,

z łaskawym współudziałem panny

W. K. jako dyulantki na forte-

pianie, (4977)

na cel

Tow. św. Wincentego à Paulo

w **Inowrocławiu**.